

Choć droga grząska i śliska

Data publikacji: 2.04.2004 0:00



brak zdjęcia

Zmobilizowała do odtworzeniowej inicjatywy zbliżająca się dziewięćdziesiąta rocznica wymarszu Legionu Śląskiego znad Olzy na front wschodni oraz siedemdziesiąta rocznica ufundowania pomnika.

Ale na tegoroczne rocznice dzieło rzeźbiarza **Jana Raszki** zapewne pod zamkiem nie stanie. Mimo że w pewnej mierze zadanie jest ułatwione. W czasie wojny cieszyńscy harcerze uratowali otóż wykonane w brązie płaskorzeźby i kartusz dedykacyjny z pomnika, zaś w zbiorach Muzeum Architektury we Wrocławiu udało się odnaleźć gipsowy model figury Ślązaczki, która stała na postumencie pod zamkiem. Klub Radnych Koalicja Obywatelska - jej członkiem Jest *notabene* przewodniczący społecznego komitetu odbudowy **Zbigniew Cichomski** zwrócił się do władz miejskich z prośbą o przekazanie działki pod budowę pomnika. Okazało się to niemożliwe, gdyż skwer św. Melchiora Grodzieckiego, na którym ma pomnik stanąć, jest objęty sporządzanym właśnie miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W związku z tym nie można dokonać jego podziału.

Z początkiem marca br. pozytywną opinię wystawił dokumentacji odbudowy pomnika, którą opracował **Piotr Pierchała**, wojewódzki konserwator zabytków w Katowicach, **Jacek Konior**. Jednocześnie wskazał jednak, że niezbędny jest jeszcze projekt aranżacji całego skweru.

Sprawa trafiła do Komisji Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków. I rozgorzała zażarta dyskusja nad tym, czy pomnik legionistów powinien pod zamkiem w ogóle stanąć. Przed 1934 rokiem była w tym miejscu fontanna. Niedawno **Stanisław Kawecki** opracował projekt zagospodarowania skweru. Przewiduje przywrócenie koncepcji parkowej z pierwszej połowy XIX wieku, wraz z zielenią, stylowymi lampami, niewielką fontanną. Koncepcja ta została w ubiegłym roku pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków, a pomnik ją burzy. Stąd właśnie ostra wymiana zdań. Ostatecznie jednak zasiadający w komisji radni zgodzili się na odbudowę. Na marcowej sesji udzieliła zgody także Rada Miejska, z dość ważnym wszakże zastrzeżeniem. Pomnik ma otóż stanąć przed 30 września przyszłego roku